

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 6. III. 1964 Nr 56 (6244)

W towarzystwie Aleksandra Zawadzkiego
prezydent Kekkonen przybył do Katowic

Serdeczne powitanie w stolicy Górnego Śląska

Stolica Górnego Śląska niezwykle serdecznie powitała w czwartek prezydenta Republiki Finlandii dr Urho Kekkonena i przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego.

Przed dworcem w Katowicach, udekorowanym flagami Finlandii i Polski, zgromadziły się tłumy ludności, delegacje zakładów pracy, kopalni, hut, młodzież w strojach regionalnych.

Wysiadających z wagonu Urho Kekkonena z małżonką, Aleksandra Zawadzkiego i pozostałych gości witają czołowe osobistości Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego — z Ryszardem Nieszporkiem i Edwardem Gierkiem oraz gospodarze miasta.

Prezydent Finlandii w towarzystwie Przewodniczącego Rady Państwa odbiera raport dowódcy kompanii honorowej WP, a następnie — przy dźwiękach marsza generalnego — przechodzi przed jej frontem. Wśród serdecznej owacji tłumnie zebranych na placu mieszkańców stolicy Śląska goście i gospodarze wchodzi na trybunę by wygłosić przemówienia powitalne.

Następnie Urho Kekkonen i Aleksander Zawadzki zajmują miejsca w samochodzie. Wśród tłumów ludności kolumna aut rusza do rezydencji.

Po krótkim odpoczynku dostojni goście i towarzyszące im osobistości wraz z gospodarzami województwa udali się na zwiedzanie Śląskiego Zagłębia Przemysłowego.

W miastach, przez które biegnie trasa zwiedzania, m. in. w Chorzowie, Bytomiu, Zabrze, Rudzie Śląskiej, przedstawiciele władz miejskich witają serdecznie prezydenta Finlandii i przewodniczącego Rady Państwa PRL.

W podróży po Śląsku goście zwiedzili m. in. zakłady „Zgoda” w Świętochłowicach i Pałac Młodzieży w Katowicach, gdzie ponad półtorej godziny U. Kekkonen i A. Zawadzki spędzili z młodymi obywatelami Katowic.

Wieczorem Urho Kekkonen z małżonką i Aleksander Zawadzki, w towarzystwie Ryszarda Nieszporka i Edwarda Gierka — obecni byli na występie zespołu „Śląsk” w Zabrzu.

Tego samego dnia prezydent Finlandii i Przewodniczący Rady Państwa wzięli u-

J. Cyrankiewicz i A. Rapacki przyjęli min. Bo

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przyjął w czwartek ministra udziałów państwowych w rządzie włoskim Giorgio Bo, który od dwóch dni bawi w Polsce z wizytą oficjalną. W rozmowie wzięli również udział minister handlu zagranicznego W. Trąpczyński. Minister Bo złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych A. Rapackiemu.

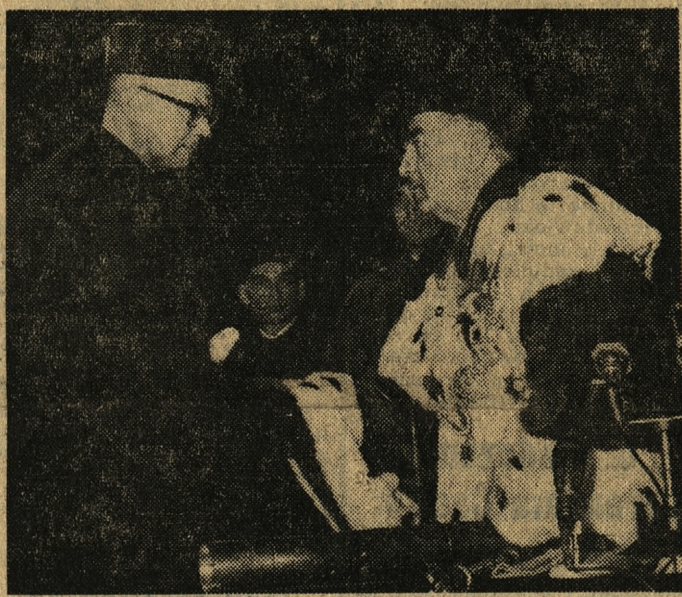
5 bm. goście włoscy rozpoczęli też pierwsze rozmowy z przedstawicielami naszego przemysłu. Poprzedziły je spotkania ministra Bo z ministrem przemysłu ciężkiego Z. Ostrowskim i ministrem przemysłu chemicznego A. Radlińskim.

Dokonana wymiana poglądów na temat wzajemnych potrzeb i możliwości stwarza podstawy dla prowadzenia w następnych dniach szeregów rozmów. (PAP)

dział w obiedzie, wydanym przez Prezydium WRN w Katowicach.

4 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość nadania doktoratu honorowego nauk prawnych Uniwersytetu Warszawskiego prezydentowi Finlandii dr Urho Kekkonenowi. Na zdjęciu: rektor UW prof. Stanisław Turkowski wręcza dyplom dr. Kekkonenowi.

CAF — fot. Uchymiak



Strzelanina na Cyprze nie ustaje

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa punktem wyjścia dla dalszych rozwiązań

Porozumienie osiągnięte w sprawie cypryjskiej w Radzie Bezpieczeństwa, przyjęte zostało na Cyprze przez wszystkie ugrupowania z wyraźną ulgą jako pozytywny krok w kierunku przyszłego uregulowania sytuacji na wyspie.

W specjalnym oświadczeniu prezydenta zwraca uwagę to, iż witając rezolucję jako sukces, Makarios wyraźnie stwierdza, iż rezolucja stanowi jedynie ogólne ramy dla przyszłych rozwiązań i jej realizacja musi być zgodna z zasadami Kartki NZ.

W kołach politycznych nie ukrywa się, że dalszym celem społeczności greckiej i rządu cypryjskiego jest doprowadzenie do całkowitego obalenia układu z Zurychu, dającego prawo gwarantem tego układu, a więc Turcji, Wielkiej Brytanii i Grecji do bezpośredniej interwencji politycznej i zbrojnej w wewnętrzne sprawy Cypru.

Komitet Centralny Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru (AKEL), w opublikowanym oświadczeniu podkreśla, że rezolucja Rady Bezpieczeństwa jest poważnym ciosem, zadany kierownictwem NATO i Turcji, które groziły Cypru interwencją zbrojną.

Oświadczenie stwierdza, iż utworzenie „międzynarodowych sił zbrojnych” jest główną wadą rezolucji. Cypr nie potrzebuje takich sił, jeśli chodzi o utrzymanie bezpieczeństwa i ładu na wyspie. Głównym problemem Cypru jest zapobieżenie obecnej agresji.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Miejscami niewielkie przeświaty. Temperatura od ok. minus 18 st. na północnym wschodzie do ok. zera. Wiatry słabe i umiarkowane. (PAP)

Propozycja Polski w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w środkowej Europie

Konferencja prasowa ministra Adama Rapackiego

Polski projekt zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w Europie środkowej był tematem spotkania ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego z licznym gronem dziennikarzy polskich i korespondentów zagranicznych 5 bm. w Warszawie. Uczestnikom wręczono tekst memorandum rządu PRL w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w Europie środkowej. Memorandum to, jak donosiliśmy, zostało w dniu 29 lutego wręczone przedstawicielom dyplomatycznym państw bezpośrednio zainteresowanych oraz szeregu innych krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Na wstępie min. Rapacki złożył oświadczenie następującej treści:

Jak panowie pamiętają, Władysław Gomułka w swoim przemówieniu plockim w grudniu ub. roku wysunął propozycję, dotyczącą zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej. Obecnie memorandum rządu polskiego precyzuje tę propozycję w takim stopniu, w jakim to jest wskazane, aby dokument ten uczynić punktem wyjścia dla konstruktywnych negocjacji między zainteresowanymi stronami.

Propozycja ta jest wynikiem konsekwentnego dążenia Polski do przedstawienia rozwoju sytuacji w Europie środkowej na tory odprężenia, rozbrojenia i wzajemnego bezpieczeństwa. Jesteśmy przekonani, że miałyby to ogromne znaczenie dla utrwalenia pokoju na całym świecie.

Państwa socjalistyczne wysuwały wiele propozycji, zmieniających w tym kierunku. Wskazywała je również Polska: wspomnę chociażby plan utworzenia strefy bezzatomowej w środkowej Europie.

Propozycje te uważamy za nadal aktualne. Uważamy jednak, że nie byłoby rozsądnie w oczekiwaniu na pomyślne rezultaty naszych wysiłków przypatrywać się biernie wyścigowi zbrojeń, zwłaszcza zbrojeń nuklearnych w tym rejonie świata, którego znaczenie dla dalszych losów pokoju trudno przecenić.

Obecnie, kiedy zdają się zarysowywać na bliższą lub na dalszą metę możliwości porozumienia w wielu zagadnieniach, jest rzeczą dość wagi, aby powstrzymać wyścig zbrojeń nuklearnych w środkowej Europie.

Jeśli tego nie uczynimy, sytuacja będzie się komplikować i będzie utrudniała porozumienie. Jeśli to zrobimy, przyczynimy się do postępu wysiłków na drodze do pokojowego rozwoju sytuacji w Europie. Taki jest cel propozycji Władysława Gomułki. Cel ten pragniemy osiągnąć możliwie najprostszą drogą.

Liczymy na poważne i konstruktywne ustosunkowanie się zainteresowanych stron do polskiej propozycji, na poważne i konstruktywne negocjacje.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy polskich i zagranicznych, min. Rapacki wyjaśniał istotę polskiej inicjatywy oraz szereg aspektów związanych z memorandum.

CEL I INTENCJE

Celem planu jest doprowadzenie do tego, aby zamrozić zbrojenia nuklearne w Europie środkowej na obecnym poziomie. Propozycja polska zmierza do odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Jej

Dokończenie na str. 2

MEMORANDUM

rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dawał już niejednokrotnie wyraz swemu konsekwentnemu dążeniu do znalezienia rozwiązań, mających na celu międzynarodowe odprężenie oraz rozbrojenie i udział swego poparcia wszelkim konstruktywnym propozycjom, zmierzającym w tym kierunku. Przedmiotem szczególnej troski rządu polskiego było i jest doprowadzenie do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i stworzenie warunków bezpieczeństwa w środkowej Europie. Cel ten może i powinien być osiągnięty przede wszystkim poprzez zahamowanie wyścigu zbrojeń w tej części świata.

Mając to na uwadze, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedstawił w swoim czasie plan utworzenia strefy bezzatomowej w Europie, który — jak wiadomo — spotkał się z zainteresowaniem wielu państw oraz światowej opinii publicznej i — zdaniem rządu polskiego — nadal jest w pełni aktualny.

Rząd polski uważa, że istnieją obecnie odpowiednie warunki dla podjęcia natychmiastowych kroków, których realizacja mogłaby ułatwić dalsze posunięcia, prowadzące do odprężenia, umocnienia bezpieczeństwa i postępu w dziedzinie rozbrojenia.

Wychodząc z tych założeń, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedstawia propozycję zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w środkowej Europie. Realizacja takiej propozycji miałaby szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa zarówno Polski, jak i wszystkich krajów tego rejonu oraz całej Europy, ponieważ w niczym nie naruszałaby istniejącego stosunku sił, przyczyniłaby się do powstrzymania wyścigu zbrojeń jądrowych.

I

Rząd polski proponuje, aby zamrożeniem zbrojeń jądrowych i termojądrowych objąć zasadniczo terytoria Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Czechosłowackiej, Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej, Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, łącznie z odpowiednimi wodami terytorialnymi i przestrzenią powietrzną.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej widzi możliwość rozszerzenia tego obszaru poprzez przystąpienie innych państw europejskich.

II

Przedmiotem zamrożenia byłoby wszelkiego rodzaju ładunki jądrowe i termojądrowe, bez względu na sposób ich użycia lub przenoszenia.

III

Strony dysponujące siłami zbrojnymi na obszarze propo-

nowanego zamrożenia zbrojeń, podejmą zobowiązania nieprodukcowania, niewprowadzania, nieprzekazywania innym stronom na tym obszarze względnie nieprzyjmowania od innych stron na tym obszarze wyżej wymienionych broni jądrowych i termojądrowych.

IV

W celu zapewnienia wykonywania zobowiązań, należa-

Dokończenie na str. 2

Polska inicjatywa

Nie było jeszcze inicjatywy, która — jak w wypadku polskiego planu zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w środkowej Europie — stwarzałaby tak dogodną platformę porozumienia. Kroki częściowe, dotyczące wycinka problemów dzielących dziś świat, poprzez swą prostotę i przejrzystość, są łatwiejsze do przyjęcia, do zrealizowania, do skontrolowania. Stąd też płynnie wartości polskiej inicjatywy, która w prasie światowej ma już swoją nazwę: „Plan Gomułki”.

Jest to po pierwsze propozycja, nie wchodząca w skład szerszego planu, a jednocześnie niezwykle konkretna i nie pozostawiająca niedomówień. Chodzi w niej tylko o to, żeby na terenie czterech krajów — Polski, Czechosłowacji, NRD i NRF nie zwiększać potencjału broni atomowej i wodorowej. Nie produkować tej broni, ani nie przewozić jej z zewnątrz, zachowując jedynie to wszystko, co znajduje się tam obecnie.

A więc propozycja polska w żadnym wypadku nie narusza tzw. równowagi sił. Nie domaga się ona wycofania istniejących już zasobów broni jądrowej, a tylko niepowiększania tych zasobów. Żadna ze stron nie traci na tym z punktu widzenia militarnej równowagi sił, a z politycznego punktu widzenia — plan zapobiegający dalszemu komplikowaniu sytuacji w środkowej Europie.

Plan polski usuwa również zastrzeżenia w sprawie kontroli, wysuwane tak często przez Zachód. Kontrola zakładów, które mogłyby produkować broń jądrową, a także granicznych węzłów komunikacyjnych — wyklucza wszelkie wątpliwości. Koncepcja grup inspekcyjnych, zorganizowanych z jednakową ilością przedstawicieli obu państw wojskowych — Układu Warszawskiego i NATO, przy ewentualnym udziale innych jeszcze państw — poważnie wychodzi naprzeciw stanowisku Zachodu.

Z tych wszystkich względów trudno odrzucić polski plan przy pomocy stosowanych zazwyczaj przez zachodnie koła rządzące argumentów. Spełnia on większość warunków, od których w przeszłości uzależniały te koła dyskusję na temat częściowych posunięć odprężeniowych, a równocześnie zmierza przy pomocy środków najprostszych do zahamowania zbrojeń jądrowych w środkowej Europie.

Nowy plan polski, druga po wciąż aktualnym planie Rapackiego inicjatywa, z jaką występujemy na arenie międzynarodowej, jest poważnym wydarzeniem politycznym na międzynarodową skalę. I — sądząc po licznych już echach — można stwierdzić, że plan Gomułki może przyczynić się do przełamania impasu w rokowaniach rozbrojeniowych, a także do dokonania dalszego kroku na drodze, zapoczątkowanej Układem Moskiewskim.

Delegacja Sejmu przybyła do Dżakarty

5 bm. przybyła do Dżakarty delegacja Sejmu PRL na czele z marszałkiem Sejmu, Czesławem Wycehem. Delegacja przeprowadzi rozmowy z parlamentaryzmem indonezyjskim i zapozna się z aktualnymi problemami tego kraju.

Polsko-tureckie rokowania handlowe

Do Warszawy przybyła turecka delegacja handlowa z wiceministrem handlu Turcji — Mazlum Atamanem.

Celem wizyty delegacji jest przeprowadzenie rokowań w sprawie polsko-tureckiej wymiany handlowej na rok bieżący.

Inauguracja XX-lecia na Ziemi Koszalińskiej

W Koszalinie odbyło się w czwartek plenum WK FJN, które zainaugurowało obchody XX-lecia na Ziemi Koszalińskiej.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM

Plenum KC KPCz.

W dniach 4-5 marca odbyło się Plenum Komitetu Centralnego KPCz, na którym omówiono sprawę zapewnienia rozwoju produkcji rolnej.

Ben Bella w Jugosławii

W czwartek przybył z oficjalną wizytą do Jugosławii prezydent Algierii, Ben Bella. Jest to jego pierwsza wizyta w kraju europejskim od chwili objęcia stanowiska prezydenta.

Wysokie odznaczenie dla prof. Pawłowskiego

Światowej sławy uczonemu radzieckiemu, J. Pawłowskiemu, na dano tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej za „zasługi, położone w dziedzinie ochrony zdrowia lud-

ności i rozwoju biologii oraz z okazji 30-lecia urodzin”.

Mcnamara odlatuje do Sajgonu

Minister obrony USA, Mcnamara, udaje się do Waszyngtonu z kolejną wizytą inspekcyjną do Południowego Wietnamu. Przed odlotem Mcnamara zwołał konferencję prasową i oświadczył dziennikarzom, iż w czasie pobytu w Sajgonie zamierza omówić z nim sprawę skuteczności pomocy amerykańskiej w walce z powstańcami. Minister stwierdził, że sytuacja w Południowym Wietnamie jest „bardzo ciężka”.

Król Grecji ciężko chory

Opublikowany w Atenach biuletyn lekarski stwierdza, że stan zdrowia króla Grecji, Pawła, jest krytyczny, i że w ciągu ostatnich godzin nie zanotowano żadnej poprawy.

„Drawa” stracona

Motorowiec PZM „Drawa” spłonął — mimo osadzenia go na mielźnie. Starek nie będzie więcej nadawał się do eksploatacji i został skreślony ze stanu posiadania Polskiej Żeglugi Morskiej.

MEMORANDUM

rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dokończenie ze str. 1

łoby ustanowić odpowiedni system nadzoru i gwarancji. Nadzór nad wykonywaniem zobowiązań nieprodukowania obrotowych zamrożeń broni jądrowych i termojądrowych byłby dokonywany w zakładach, które są lub które mogą być wykorzystane do takiej produkcji.

Dla zapewnienia wykonywania innych zobowiązań byłaby ustanowiona kontrola, dokonywana według uzgodnionego trybu w odpowiednich granicznych węzłach komunikacji kolejowej, drogowej, rzecznej oraz w portach morskich i lotniczych.

Kontrolę i nadzór mogłyby sprawować mieszane komisje państwowe, złożone z przedstawicieli Układu Warszawskiego i Paktu Północnoatlantyckiego. Skład tych komisji może być rozszerzony także na przedstawicieli innych państw. Skład, struktura i metody działania organów kontroli będą przedmiotem szczegółowych uzgodnień.

Strony, których siły zbrojne znajdują się na obszarze za-

mrożenia zbrojeń i które dysponują bronią jądrową i termojądrową, przekazywałyby sobie — na okresowych spotkaniach swych przedstawicieli — wszelkie informacje i sprawozdania, niezbędne dla realizacji zobowiązań dotyczących zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych.

V

Postanowienia dotyczące realizacji wyżej przedstawionej propozycji powinny być ujęte w formie odpowiednich dokumentów.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gotów jest podjąć rozmowy i rokowania z zainteresowanymi stronami dla osiągnięcia porozumienia w sprawie realizacji przedstawionych celów.

Rząd polski odnosi się z uwagą do wszystkich konstruktywnych wniosków, zgodnych z celami przedstawionej propozycji i zmierzających do zamrożenia zbrojeń w Europie środkowej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oczekuje pozytywnego ustosunkowania się do przedłożonej propozycji.

Dyskusja nad częściowymi posunięciami rozbrojeniowymi

Wystąpienie delegata Polski

Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw dyskutował nad częściowymi posunięciami rozbrojeniowymi. Przemawiali delegaci: Polski, Meksyku, Brazylii, Kanady, USA, Anglii i ZSRR.

Przedstawiciel Polski, Mieczysław Błusztajn poparł wniosek radziecki, o wystosowanie przez Komitet Rozbrojeniowy apelu do wszystkich państw lub na początek przynajmniej do tych państw,

Pierwsze przesłanki na XXXIII MTP

Mimo że XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się dopiero w czerwcu, przedsiębiorstwo spedycyjne C. Hartwig otrzymuje już przesłanki eksponatów. W tych dniach nadeszły do Poznania trzy wagony kolejowe. Ich zawartość to — jedna z maszyn do ekspozycji USA, obudowa dla stoisk firm włoskich oraz drobne eksponaty przeznaczone dla pawilonu ZSRR. (c)

które rozporządzają poważnym potencjałem militarnym, by poszły za przykładem Związku Radzieckiego. Stanów Zjednoczonych i niektórych innych krajów i zredukowały swoje wydatki wojskowe. Jednocześnie Komitet mógłby przystąpić do opracowania porozumienia międzynarodowego o redukcji budżetów wojskowych o 10—15 procent.

Niezależnie od korzyści natury politycznej — stwierdził przedstawiciel Polski — redukcja budżetów wojskowych i przeznaczenie zwolnionych środków finansowych na cele pokojowe pokazałyby, iż można bez wstrząsów przekształcić ekonomikę wojenną na pokojową, a poza tym pozwoliłyby zwiększyć pomoc gospodarczą dla krajów rozwijających się.

Znaczenie redukcji budżetów wojskowych podkreślili również delegat Meksyku, Santiago i delegat Brazylii.

Delegat amerykański wyjaśniał znaczenie propozycji prezydenta Johnsona o nadzorowanym przekazywaniu materiałów rozszczepialnych na cele pokojowe dla zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni jądrowej. Kontrolę nad przekazywaniem tych materiałów miałyby sprawować Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA).

Przedstawiciel W. Brytanii bronił koncepcji utworzenia grup roboczych dla badania problemów technicznych.

Przedstawiciel ZSRR potwierdził stanowisko ZSRR w sprawie redukcji budżetów wojskowych, a następnie oświadczył, że propozycja ZSRR dotycząca wycofania lub co najmniej zredukowania wojsk stacjonujących na terytoriach innych państw. (PAP)

Oświadczenie premiera Castro

Premier Castro, podczas rozmowy z dziennikarzami kubańskimi i zagranicznymi oświadczył, że obecnie Kuba gotowa jest w każdej chwili wznowić dostarczanie wody do bazy Guantanamo, gdy tylko zapragną tego władze amerykańskie.

Fidel Castro oświadczył, że Kuba gotowa jest handlować z każdym krajem, który by sobie tego życzył. Premier wskazał następnie, że Kuba likwiduje obecnie wszystkie swoje stare długie wobec W. Brytanii, Francji, Włoch, Japonii i innych państw oraz że gotowa jest wypłacić odszkodowanie za znacjonalizowanie własności brytyjskiej. (PAP)

Amerykańscy uczeni o przewadze ZSRR

„New York Times” zamieszcza opinie i uwagi członków grupy amerykańskich uczonych, którzy powrócili niedawno ze Związku Radzieckiego, gdzie zapoznali się z radzieckimi osiągnięciami w dziedzinie badań termojądrowych.

Na posiedzeniu Komisji Kongresu USA do spraw energii atomowej amerykańscy uczeni wyrazili zaniepokojenie tym, że ZSRR dokłada większych niż USA starań w kierunku uzyskania nieograniczonego źródła energii w wyniku reakcji jądrowych. Dr Chester Van Atta oświadczył, że radziecki program badań ze względu na jego skalę, jakość i tempo wzrostu ma w perspektywie zdecydowaną przewagę nad amerykańskim.

Proces Ruby'ego

Zeznają detektywi

Sąd w Dallas, rozpatrujący sprawę Jacka Ruby'ego, przesłuchiwał dalszych świadków oskarżenia. Zeznawali kilku detektywów, którzy byli świadkami zastrzeżenia Oswalda i mogli obserwować zachowanie się Ruby'ego po zabójstwie.

Obroncy Ruby'ego utrzymują, że oskarżony, strzelając do Oswalda, działał w stanie chwilowej niepojętowości. Tymczasem detektywy Archer oświadczył, że Ruby powiedział w kilka minut po zastrzeżeniu Oswalda, iż „zamierzał strzelić trzy razy”. (Po pierwszym strzale policjanci obezwładnili Ruby'ego i wywołali mu rewolwer). Zeznanie to potwierdzałoby tezę oskarżenia, iż Ruby z góry planował zabójstwo. (PAP)

Pracowity rok piłkarzy 8 marca początek spotkań o Puchar Polski

Tegoroczny sezon piłkarski zainaugurują 8 marca ćwierćfinałowe spotkania Pucharu Polski. W tym dniu walczyć będą następujące pary: dwukrotny zdobywca cennego trofeum sosnowiecka Jednostka Zagłębia z Pogonią Szczecin, stołeczna Legia z Szombierkami, które wysoko pokonały w zawodach towarzyskich mistrza Polski — Górnika Zabrze 7:1, Polonia Bytom — Wisła oraz Wyzwolenie — Rapid. Wśród ośmiu ćwierćfinałistów mamy aż pięć drużyn śląskich. Świadczy to najlepiej o poziomie piłkarstwa w naszym czarnym zagłębiu.

W tym samym dniu do pierwszego oficjalnego meczu wystąpi reprezentacja juniorów, przygotowująca się do wielkanocnego turnieju w Holandii. Przeciwnikiem naszej reprezentacji będzie, we Wrocławiu drużyna Szwecji, która w turnieju UEFA weźmie udział po raz pierwszy.

W młodzieżowej reprezentacji Polski, w niedzielę w stolicy Dolnego Śląska, przeważają piłkarze Śląska i Krakowa. Jedynym (zresztą rezerwowym) zawodnikiem z okręgu poznańskiego jest bramkarz Warty — Cieślak.

Kontynuowane będą dalsze zawody piłkarskie o Puchar Spartakiady Tysiąclecia (w czerwcu w lipcu). W spotkaniach będą brały udział reprezentacje młodzieżowe 21 województw (łącznie z miastami wydziałowymi). Uczestniczyć mogą wyłącznie zawodnicy do lat 23 i tylko tacy, którzy nie brali dotąd udziału w rozgrywkach ligowych.

Przypominamy, że I-ligowcy rozpoczynają mistrzowskie boje 15 bm. a drużyny II ligi — 22 marca.

W roku bieżącym polscy piłkarze rozegrają łącznie 21 spotkań międzypaństwowych. Juniorzy poza meczem ze Szwecją grać będą w tym sezonie z NRD, CSRS, ZSRR i Rumunią. Pierwsza reprezentacja Polski rozegra 6 spotkań. Pierwszym przeciwnikiem Polaków będzie w kwietniu Maroko w Casablance. Następne mecze — to: 10 maja w Krakowie Polska — Irlandia, 25. X. mecz rewanżowy pomiędzy tymi zespołami w Dublinie, 14. VI. z NRD w Dreźnie, 13. IX. z CSRS w Warszawie i 27. IX. z Turcją w Istambule.

Nasza reprezentacja olimpijska rozegra trzy spotkania. W maju dwukrotnie walczyć będzie w eliminacjach przed Tokio z silną drużyną Włoch, a 20 sierpnia we Wrocławiu z Marokiem. Ponadto druga reprezentacja Polski będzie grała z NRD i CSRS, a „Orleń” z NRD, CSRS, Rumunią i ZSRR.

Jak z powyższego wynika w stolicy Wielkopolski nie przewidziano żadnego spotkania. Jedynie na zakończenie etapu kolarskiego zobaczymy jedną z silniejszych drużyn zagranicznych. To chyba trochę za mało!

Trzy atrakcyjne mecze bokserskie

Entuzjaści pięściarstwa, a mamy ich w Poznaniu wielu, nie będą mogli w tych dniach narzekać na brak emocji. Czekają ich w ciągu dwóch dni, trzy atrakcyjne spotkania.

Pięściarze Olimpijczy zmierzają się w walce o wejście do II ligi z Lechią ze Szczecina. Mecz odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Marcelesińskiej. Obie drużyny, doceniając wagę najlepszego spotkania, wystąpią w swych najlepszych składach.

W niedzielę również w hali przy ul. Marcelesińskiej o godz. 11 w meczu o mistrzostwo II ligi spotkają się poznańscy Budowlani z Burzą Wrocław. O godz. 18 będziemy świadkami zawodów o Puchar GKKFET pomiędzy reprezentacją juniorów Poznania i Koszalina. (p)

de Koziołki

● Polski Komitet Olimpijski po przeanalizowaniu startu naszych dwuboistów na Olimpiadzie w Innsbrucku, wyraził opinie, że wprawdzie wykonali oni tylko plan minimum, ale należy ich objąć przygotowaniami do następnych igrzysk w Grenoble.

● 17—22 marca odbędą się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny. Wśród zagranicznych zawodników zabraknie reprezentantów ZSRR, którzy w tym samym terminie stają do mistrzostw krajowych.

● Mistrzostwa Europy koszykarskiej juniorów odbędą się 1—5 kwietnia w Neapolu, a mistrzostwa koszykówki kobiecej 6—14 września w Budapeszcie.

Koszykówka

Energetyk czy AZS?

Już tylko jedna kolejka spotkań pozostała do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej koszykarek. Kolejka ta będzie miała decydujące znaczenie dla wyłonienia mistrza okręgu i reprezentanta naszego województwa w walce o awans. Najpoważniejszymi kandydatami do pierwszego miejsca są drużyny Energetyka i AZS. Energetyk jest w lepszej sytuacji, gdyż w pierwszej rundzie pokonał na własnej sali akademicki 63:53. O ile koszykarki Energetyka wygrają ostatni mecz z AZS-em lub przegrają różnicą najwyżej 9 punktów, wtedy im przypadnie zaszczyt walki o I ligę. W przypadku większej porażki tytuł zdobywa AZS. To niewątpliwie ciekawe i decydujące spotkanie odbędzie się w niedzielę o godz. 18 w sali AZS-u przy ul. Młyńskiej.

Poza tym w niedzielę w ostatniej kolejce spotkań zmierzą się: Olimpia II — Lech II, MKS — Włókniarz Kalisz, Górnik Konin — Ostrovia. (st)

Gimnastyczki walcza o puchar Ligi Kobiet

Poznański Okręgowy Związek Gimnastyczny, organizuje w niedzielę w sali Szkoły Podstawowej nr 25 przy ul. Prądzynskiego nr 52, tradycyjne zawody o puchar Ligi Kobiet.

W imprezie weźmie udział kilka zespołów. Obrońcą pucharu jest KS Warta (x)

dalekopisem

▲ Na odbywającym się w Warszawie turnieju o mistrzostwo Polski w szachach, rozegrano w czwartek dziewiątą rundę spotkań oraz dokonano, odłożone pojedynki z ósmą rundą.

Kolejny sukces odniósł lider turnieju, Andrzej Filipowicz (Legion), wygrywając ze swym kolegą klubowym, Gawlikowskim. W dotychczas rozegranych 9 partiach — Filipowicz nie poniósł porażki i zgromadził już 7 pkt. Po czwartkowych spotkaniach, wyprzedza on o 1 pkt. Balcerowskiego (Start Łódź) i o 1,5 pkt. Kostro, Bednarskiego (obaj Hutnik) i Platera (Legion).

▲ O to wyniki pozostałych partii 9 rundy: Drozd wygrał ze Siliwskim, Balcerowski pokonał Kwaśniewskiego, Bednarski zwyciężył Pietrusiaka, a Plater zremisował z Brzózka.

▲ Na zawodach halowych w Leńingradzie, lekkoatleta radziecki, Wiktor Krawczenko, uzyskał w trójskoce 16,96. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat na świecie — uzyskany w hali. Na tych samych zawodach Kulwowa i Taliszewa przebiegli 80 m ppi. w czasie 11,2.

▲ 26 czołowych polskich wioślarzy objętych jest przygotowaniami do zbliżającej się Olimpiady. Zawodnicy trenują w 2 ośrodkach — w Bydgoszczy (osiemka, dwójka), Nawrot — Siusarski oraz przyjeżdżający na konsultacje z Poznania Kubiak i we Wrocławiu (czwórka i dwójka), Siejkowski — Naskrecki. Całością przygotowań kadry olimpijskiej kieruje Teodor Kocerka.

Komunikaty

Sekcja Kreglarska KS „Energetyk” zawiadamia członków, że w dniu 8 marca br. o godz. 14 na Kregielni (Arena) odbędzie się zebranie sprawozdawcze sekcji za rok 1963. Z okazji „Dnia Kobiet” o godz. 17 sekcja urządza kulanie dla pań.

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki zawiadamia, że organizuje w marcu br. kurs dla sędziów I-a. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat POZLA w Poznaniu przy Al. Stalingradzkiej 22 w godz. od 10 do 17 (w soboty do 15). Termin zgłoszeń mija 10 bm.

Konferencja prasowa min. Rapackiego

Dokończenie ze str. 1

realizacja byłaby ważnym etapem na drodze do rozbrojenia.

PROBLEM TZW. RÓWNOWAGI SIŁ

Wysuwane były na zachodzie zarzuty — mówił w odpowiedzi na jedno z pytań min. Rapacki — jakoby urzędy w Warszawie miały plan dezatomizacji Europy środkowej naruszać istniejącą równowagę sił. Nie widzieliśmy i nie widzimy podstaw do tego rodzaju zarzutów. Z przedłożonej obecnie propozycji jasno wynika, że naruszenie tzw. równowagi sił nie jest jej celem.

KONTROLA REALIZACJI PLANU ZAMROŻENIA ZBROJEŃ NUKLEARNYCH

W odpowiedzi na szereg pytań minister Rapacki stwierdził, iż rząd polski jest gotów do szczegółowego przedyskutowania tego problemu z zainteresowanymi stronami.

Równocześnie min. Rapacki oświadczył: chcemy osiągnąć nasz cel możliwie prostymi środkami i nie chcielibyśmy, aby sprawa utonęła w niekończących się technicznych dyskusjach na temat kontroli. Minister wyraził również pogląd, że kontrola nad zamrożeniem ładunków jądrowych jest łatwiejsza niż kontrola nad środkami przenoszącymi broń masowej zagłady.

KONSULTACJE Z INNYMI PAŃSTWAMI

Projekt memorandum został przekonsultowany nie tylko z sojusznikami Polski, lecz również z zainteresowanymi krajami zachodnimi. Kraje socjalistyczne w pełni poparły polską inicjatywę. Jeżeli chodzi o zamierzenia na najbliższą przyszłość — chcemy, aby nasz plan stał się przedmiotem szczegółowych negocjacji z zainteresowanymi stronami.

ROLA KRAJÓW ŚREDNICH I MAŁYCH

Realizacja zamierzeń w dziedzinie rozbrojenia zależy przede wszystkim od wielkich mocarstw. Równocześnie jednak — jak podkreślił min. Rapacki — również kraje średnie i małe mogą uczynić wiele w dziedzinie odprężenia i rozbrojenia.

SPRAWA NIEMIECKA

Niektórzy dziennikarze zagraniczni w pytaniach nawiązywali do spraw NRD. W odpowiedzi min. Rapacki oświadczył, że uznanie faktu istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i poszanowa-

nie jej suwerennych praw uważane jest przez Polskę za jeden z najbardziej istotnych warunków pokojowego rozwoju sytuacji w Europie środkowej.

Następnie min. Rapacki podkreślił, że propozycja Władysława Gomułki ma cel wyraźnie nakreślony w memorandum. Nie zmierza ona do rozwiązania wszystkich najważniejszych problemów międzynarodowych.

PROBLEM UTWORZENIA WIELOSTRONNYCH SIŁ JĄDROWYCH

Minister Rapacki w odpowiedzi na jedno z pytań, dotyczących projektu utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO stwierdził: utworzenie ich byłoby nowym poważnym etapem dalszego wysiłku zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej. Nasze stanowisko wobec tego projektu jest znane i zdecydowane. Uważaliśmy i uważamy, że siły tego rodzaju nie powinny być stworzone.

PLAN KKKONENA

Jeden z dziennikarzy nawiązał do obecnej wizyty prezydenta Finlandii i zapytał o stosunek Polski do projektu

utworzenia strefy bezatomowej krajów nordyckich.

Polska z zainteresowaniem odnosi się do propozycji prezydenta Kekkonena — oświadczył minister spraw zagranicznych PRL — Z podobnym zainteresowaniem odnosimy się do innych propozycji, zmierzających różnymi drogami do przekształcenia obszaru szczególnego zagrożenia na styku 2 przeciwstawnych ugrupowań militarnych — w obszar bezpieczeństwa. Również obecna polska propozycja jest krokiem w tym kierunku.

PROBLEM NEGOCJACJI NAD PLANEM

Jesteśmy gotowi do rozpoczęcia rokowań w sprawie propozycji, wysunętej przez Władysława Gomułkę — powiedział A. Rapacki. — Każda forma negocjacji jest dla nas do przyjęcia. Jak długo będą one trwały, nie zależy to od nas. Chcielibyśmy przyczynić się do powstrzymania wysiłku zbrojeń w Europie środkowej i ułatwić realizację wszelkich konstruktywnych propozycji, zmierzających do odprężenia i rozbrojenia. (PAP)

Dalsza poprawa warunków hodowli bydła

Omówienie uchwały KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę, która stwarza lepsze warunki hodowli bydła, a tym samym wpłynie na zwiększenie dostaw żywności wołowej i mleka.

W myśl uchwały, 1 marca br. na terenie całego kraju, z wyjątkiem rejonów o wysokiej konsumpcji mleka, a więc na zapleczu dużych ośrodków miejskich i przemysłowych — wprowadza się w skupie nową klasę cieląt o wadze powyżej 80 kg. Cena skupu jednego kilograma żywej wagi w tej klasie będzie wynosić 19 zł. Cielęta przeznaczone są w zasadzie do dalszego chowu i będą sprzedawane gospodarstwom na warunkach kredytowych.

Sprzedaż gospodarstwom cieląt, które będą hodowane na rzeź, powiązana będzie z kontrakcją — tzn. nabywając cielę gospodarstwo podpisuje umowę na dostawę tej sztuki o odpowiedniej wadze. Nabywcy płacić będą cenę skupu, tj. 19 zł, za 1 kg żywej wagi.

Największe możliwości kontraktacji młodego bydła istnieją w rejonach, gdzie są duże obszary zmeliorowanych łąk i pastwisk. Uchwała przewiduje wprowadzenie w tych rejonach premii węglowych dla producentów, a w powiatach należących do rejonów o wysokim zapotrzebowaniu na mleko — przyznanie premii węglowych również za każdą odchowaną i zacielaną jałówkę.

Uchwała zapewnia pomoc kredytową oraz materiałową dla rolników, podejmujących budowę

silosów, co umożliwi zakazanie pasz na okres jesienno-zimowy.

W latach 1965—1970 przewiduje się budowę z elementów prefabrykowanych 12 tys. obór rocznie — w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz 100 obór rocznie — w PGR-ach. Uchwała przewiduje uruchomienie dla hodowców bydła długoterminowych kredytów, przeznaczonych na zakup elementów prefabrykownych.

Telefony

● 26-letniego N. Z. z ul. Gołębiej znaleziono w kuchni nieprzytomnego. Wezwany o godz. 7 lekarz pogotowia stwierdził zgon przez zatrucie gazem świetlnym.

● W Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka przy ul. Wawrzyniaka spadła z dachu przybudówka 17-letnia J. T. Pokaleczona, ze złamaną nogą przewieziono do szpitala.

● Lekarz Pogotowia udzielił również w kilku wypadkach pierwszej pomocy przy złamaniach rąk i nóg. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka C.

Koalicja bońska na krawędzi kryzysu?

Gabinet boński zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie celem przedyskutowania sprzeczności między CDU/CSU a FDP, które — jak twierdzą obserwatorzy polityczni, doprowadziły koalicję bońską niemal na krawędź kryzysu. Jak stwierdzają obserwatorzy, na posiedzeniu gabinetu wypłynęły także inne zagadnienia polityczne, co do których partnerzy koalicji bońskiej mają zdecydowanie różne poglądy. (PAP)

CZY WIESZ, ŻE „KOZIOŁKI” WYPŁACIŁY JUŻ NA WYGRANE PONAD 238 MILIONÓW ZŁOTYCH.

K1252

TUNEL POD KANAŁEM

Korespondencja własna z Londynu

Gdyby Napoleon wygrał bitwę pod Waterloo w 1815 roku, mielibyśmy tunel pod kanałem La Manche o przeszło sto lat wcześniej. W 1802 roku francuski inżynier Mathieu przedstawił cesarzowi Francuzów pierwszy projekt przekopania drogi pod wodą. Napoleon, zajęty innymi sprawami, nie mógł temu projektowi poświęcić należytej uwagi, a potem — jak wiadomo — było już za późno.

W 1872 roku powstało w Anglii Towarzystwo dla spraw budowy tunelu pod kanałem La Manche, a trzy lata później podobna instytucja powstała we Francji. W 1876 roku opracowano geologiczną mapę łożyska morskiego na odcinku między Dover w Anglii a Sangatte we Francji, w 1878 roku zaczęto kopac, na razie tytułem eksperymentu. Każda ze stron przekopała milę w głąb morza, następnie oba rządy podpisały protokół, który miał stanowić podstawę do porozumienia w sprawie budowy tunelu. Wówczas zainteresowali się tym angielscy eksperci wojskowi i tak długo tłumaczyli rządowi brytyjskiemu, że budowa tunelu byłaby nieopłacalna ze względów strategicznych, aż ów rząd wreszcie skapitulował i zabronił rozpoczęcia prac. Sprawa powędrowała ad acta na 80 lat.

W tym roku nic nie stoi na przeszkodzie, by porozumienie zostało jak najrybniej podpisane. Chodzi tylko o ustalenie, skąd wziąć fundusze — niebagatelną kwotę 105 milionów funtów szterlingów.

Tunel pod kanałem La Manche przeznaczony będzie dla ruchu kolejowego. Pociągi kursować będą w odstępach trzyminutowych w „godzinach szczytu”, a do niektórych wagonów osobowych dołączać się będzie pociąg łowy, w których można transportować samochody i inne pojazdy, podobnie jak w tunelu Świętego Gotharda. Pociągi towarowe kursować mają w nocy, gdy ruch pasażerski jest słabszy. Eksperci przypuszczają, że dzięki budowie tunelu ruch pasażerski przez kanał La Manche wzrośnie o 50 procent (obecnie ruch pasażerski przez kanał osiąga rocznie około 10 milionów ludzi, z czego połowa podróżuje samolotami). Przewóz towarów prawdopodobnie również wzrośnie o 50 procent. Grupa ekspertów powołana do rozpatrzenia projektu tunelu proponuje, by 50 procent kosztów budowy pokryły Wielka Brytania i Francja (na każdy z tych krajów wypadłoby po 25 procent), a pozostałych 50 procent — Stany Zjednoczone, Kanada i inne kraje zachodnie. Zaproszeni na konsultacje przedstawiciele wielkich banków Rotszylda, Morgana Grenfella i Dillona Read zaproponowali wydzierżawienie tunelu (po całkowitym wykończeniu i sfinansowaniu) francuskim i angielskim państwowym towarzystwom kolejowym. Renta dzierżawna musiałaby być odpowiednio wysoka, aby udziałowcy mieli zapewnione procenty.

Zdaniem ekspertów budowa tunelu nie będzie nastroczać poważniejszych trudności technicznych. Tunel przebiegać będzie od Dover do Sangatte na przestrzeni 23 mil (36,8 km). Wykopany będzie na głębokości 160 stóp (około 48 m) pod łożyskiem morskim. Nie będzie trzeba wysadzać łożyska dynamitem, gdyż w tym miejscu jest ono stosunkowo miękkie i jednolite. Nie powinno być również trudności z zainstalowaniem urządzeń wentylacyjnych. Budowa potrwa około 5 lat.

Jak wykazały ankiety, budowę tunelu bardziej entuzjastycznie przyjmują Anglicy niż Francuzi. Tylko 69 procent ankietowanych Francuzów wypowiedziało się za projektem budowy tunelu, natomiast Anglicy poparli go w 86 procentach. Ktoś złośliwy powiedział, że brak entuzjazmu Francuzów wynika z ich sceptycznego stosunku do... kuchni angielskiej.

GORDON SCHAFER

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Kiedy szkoła odpowiada za bezpieczeństwo uczniów

Czy szkoła ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo uczniów, którzy do niej uczęszczają? — Odpowiedź daje orzeczenie Sądu Najwyższego, dotyczące wypadku w jednej ze szkół podstawowych.

Jak informuje „Express Wieczorny” po zakończeniu lekcji na boisku szkolnym odbywała się zbiórka dziewczęcej drużyny harcerskiej. Drużynowa była jednak nieobecna, a nikt inny z dorosłych, nie pełnił tego dnia w jej zastępstwie nadzoru nad zajęciami harcerskimi. Dziewczynki same zorganizowały sobie zabawę. Polegała ona na rzucaniu kamieniami na odległość.

12-letnia Marysia S., została uderzona kamieniem w głowę. Uderzenie było silne i spowodowało ciężkie okaleczenie. Uczennica musiała się poddać bolesnym zabiegom i przez ponad miesiąc chorowała.

Rodzice Marysi S. wystąpili więc do sądu o zasądzenie na jej rzecz solidarnie: od szkoły, Związ-

ku Harcerstwa Polskiego i drużynowej — łącznej sumy 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia moralne i fizyczne, a ponadto zwrotu kosztów leczenia (1800 zł).

W związku z tym wyłonił się problem — kto powinien ponosić odpowiedzialność za wypadek: ZHP, jako organizator zbiórki, drużynowa, która nie dopełniła obowiązku nadzoru nad dziećmi, czy też wreszcie szkoła, na której terenie zdarzył się wypadek?

Sąd Wojewódzki rozpatrując tę sprawę w pierwszej instancji, zasądził na rzecz poszkodowanej dziewczynki sumę 3 500 zł, ale tylko od ZHP i drużynowej. Roszczenia odszkodowania wobec szkoły zostały oddalone. Sąd uznał, że szkoła nie ponosi odpowiedzialności za wypadek, gdyż zdarzył on się w czasie, gdy zajęcia lekcyjne były już zakończone.

Innego zdania był Sąd Najwyższy, który powyższe orzeczenie uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Jednocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, że szkoła jest odpowiedzialna za pełne bezpieczeństwo wszystkich uczęszczających do niej uczniów i to nie tylko podczas lekcji w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Odpowiedzialność szkoły za bezpieczeństwo dzieci rozciąga się także na wszelkie inne zajęcia

Niemal zawsze, kiedy zarzuca się służbie zdrowia niedoskonałą działalność, ludzie w białych fartuchach usprawiedliwiają się „rozrzedą”, sprawozdawczością. Ona właśnie — utrzymują — oraz konieczność zadośćuczynienia papierkowym formalnościom przy przyjmowaniu chorych pochłaniają zbyt wiele czasu i energii...

Nie da się zaprzeczyć, że pióro stało się obecnie jednym z niezbędnych narzędzi rekwiwizytów zawodu lekarza. Podczas wielu wizyt trzeba bowiem nie tylko: wypełnić tzw. kartę choroby i zapisać leki; ale także: dwukrotnie podpisać i ostemplować zwolnienie z pracy (druk L-4), oraz dokonać odpowiedniego wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej, a wreszcie wypisać skierowania do pracowni pomocniczo — rozpoznawczych.

A propos tego ostatniego. Od dłuższego czasu brak wielu druków skierowań — m. in. na badanie krwi, treści żołądka, płwociny i moczu. W rezultacie nie tylko lekarze mają więcej pisaniny. Także pracownicy laboratoriów. Kiedy były druki skierowań — do poszczególnych rubryk wpisywano tylko wyniki badań. Obecnie na kartkę papieru każdorazowo trzeba nanieść treść owych rubryk. A więc podanie wyników badania np. płwociny wymaga wypisania 11 pozycji (śluz, włókno elastyczne, krwinki czerwone, konsystencja itp.), treści żołądka — 11, a moczu nawet 19 pozycji. Tylko większe laboratoria sobie prace uprościły przez użycie odpowiednich pieczątek.

Nieobecne druki

Z drukami jest zresztą sporo innych kłopotów. W lutym br. nie dotarł jeszcze do eskułapów obowiązujący od 1 stycznia „Dziennik pracy lekarza” (OZO-17) oraz „Dziennik zachorowań poradni D1”. Są to druki zmodyfikowane w porównaniu z odpowiednią dokumentacją obowiązującą

Lekarskie „papiero-godziny“

w latach ubiegłych. I tak np. stary dziennik poradni D1 stosował podział dzieci — chorujących na zapalenie żołądkowo-jelitowe — na 5 grup wieku (od 4 tygodni do roku, od roku — dwóch lat, od 2—3, od 3—4, od 5—9, od 10—14), natomiast nowy wprowadza podział: od 4 tygodni do roku i od roku do 4 lat. Przykładów podobnych można by wymienić więcej, co wskazuje na możliwość ulepszenia sprawozdawczo-

ści z wielu używanych dziś druków dałoby się usunąć dużo niepotrzebnych rubryk. Oto kilka przykładów: Karta choroby poradni przeciwgruźliczej zawiera następujące rubryki dotyczące pracy zawodowej pacjenta: „Stosunek do zawodu — czynny zawodowo, bierny zawodowo”, „zawód wykonywany”, „nazwa i rodzaj zakładu pracy”, „wymagający ustawienia w pracy — tak, nie”. Tutaj przecie niektóre

odznakę SPO lub BSPO. Czyżby to rzeczywiście miało jakieś znaczenie dla lekarza?

Pogotowie Ratunkowe używa druku „Zlecenie wyjazdu nr...”, którego 16 pozycja brzmi: „Pomocy udzielił: a) lekarz (felczer), b) położna (pielęgniarka), c) sanitariusz, d) kierowca”.

W pełni uzasadniony wydaje się być postulat by Komisja Racjonalizacji Druków przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym wzięła na swój warsztat druki stosowane przez resort służby zdrowia i opracował nowe wzory formularzy bez zbędnych rubryk.

Komisja Racjonalizacji dziełki zaaprobowaniu tylko 9 wniosków dotyczących ograniczenia 359 ton papieru rocznie. A ile moglibyśmy zaoszczędzić gdyby sprawozdane zostały do rozsądnych rozmiarów takie dokumenty jak: „Książka zdrowia studenta”, (52 strony) czy „Legitymacja ubezpieczeniowa” (112 stron!). Może sami lekarze wypowiedzą się na poruszony tu temat obszerniej, podając konkretne projekty uprawnień w ramach naszego konkursu „Radzę administracji”. Termin nadsyłania projektów upływa 31 marca br. Nagrody: I — 5000 tys. zł, II — 3000 zł, III — 2000 zł i 10 wyróżnień po 1000 zł.

MICHAŁ ŁUCZAK

Radzę administracji...

ci. Zamiany, jakie nastąpiły w tym zakresie trudno jednak uznać za ostatnie słowo. Po co np. dziennik pracy lekarza zawiera taką pozycję jak: „liczba opłaconych godzin pracy lekarza w miesiącu”? skoro identyczna rubryka figuruje już w formularzu Zd-17, wypełnianym przez tzw. jednostkę sprawozdawczą służby zdrowia.

Wydaje się, że trudno byłoby zrezygnować ze stosowanych obecnie przez lecznictwo druków i formularzy (choćby kto wie czy nie znalazłyby się i takie, które można by bez większej szkody wyeliminować). Ale prze-

rzeczy, dublują się i aż proszą o redukcję.

Oto skrupulatność!

Udzielenie przez szpital dyżurny nawet błahego zabiegu łączy się z wypisaniem karty informacyjnej. Pacjent musi w związku z tym podać szereg danych m. in. nazwisko panięskie matki.

W karcie poradni onkologicznej mamy rubrykę „adres stały” i „adres czasowy”. Czy nie wystarczy jedna — „adres”?

Wypełniający kartę sportowo-lekarską chce od pacjenta wiedzieć czy posiada on

W szponach nałogu

Jak walczyć z alkoholizmem?

lizji z zasadami społecznego współżycia i z prawem.

Grzech liberalizmu

Kto ma się tym zajmować? Rady narodowe we współdziałaniu z instytucjami zainteresowanymi walką z alkoholizmem. Mają przecież w ręku mądrą i skuteczną Ustawę Przeciwalkoholową z grudnia 1959 r. I jeszcze wcześniej z 1958 roku Uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, która nałożyła na prezydium obowiązek powołania stałych komisji do zwalczania alkoholizmu. Miały one organizować i koordynować całą działalność wymierzoną przeciwko alkoholizmowi i alkoholikom. Jak wykonują te zadania? Niestety, nie tak, jakby należało oczekiwać. Wielu radom brakuje koncepcji walki z alkoholizmem. Sprowadza się ona często do plakatu i namawiania: porzuć nałóg! — i do ograniczania sklepom i restauracjom dni i godzin sprzedaży spirytualiów.

Powiadza to dotychczasowa działalność komisji społeczno-lekarskich. Zadanie ich jest proste: mają orzekać o zastosowaniu przymusowego leczenia alkoholików w zakładach lecznictwa otwartego oraz wnioskować do sądu o zastosowanie przymusu leczenia w zakładach zamkniętych. Wnioskuje. Niektórzy tylko wnioskuje, nie interesując się czy wniosek stał się leczeniem. Często więc pozostaje tylko świstkiem papieru. Alkoholicy nie przejmują się orzeczeniem komisji, lekce je sobie ważą, nie ustają w systematycznym „zapijaniu się”, chlejąc, bijąc, po wielokroć nocując w izbach wytrzeźwień (jest taki przepis: trzykrotne odwiedzenie izby są automatyczną podstawą do przymusowego leczenia „noclegowicza” — przepis ten jest jednak przestrzegany — warszawska izba powinien alkoholik odwiedzić już ponad 20 razy i nadal „spokojnie” ją odwiedza nie placąc za to noclegi i nie będąc niepokojony przez komisję społeczno-lekarską).

Winy... niewinny

Z kolegów karno-orzekających takich sam osobnik wychodzi bardzo często... uniewinniony, choć nabroń po pijanemu z trzech co najmniej paragrafów. Z winy „drobniaków”: niedostatecznego przygotowania wniosku o ukaranie. Albo przeświadczenia sprawy. Albo z winy niewłaściwie prowadzących rozprawę członków kolegium.

To prowokuje. Demoralizuje.

Kolegia, przynajmniej niektóre, wcale nie tak nieliczne, wrosły w fotele. Nie prowadzą rozpraw pokazowych. Unikają sesji „wyjazdowych” (w miejscu zamieszkania pijaka, w miejscu jego pracy). Nie współpracują — podobnie jak komisje lekarskie, z izbami wytrzeźwień. Ograniczają się do wymierzania kar grzywny. A przecież mogą podać wyrok w prasie. Mogą wywieścić go w zakładzie pracy ukaranego.

Teoria i praktyka

Ktoś może powiedzieć: na niektóre formy walki z alkoholizmem (choćby na zakłady odwykowe) trzeba forsować. A ponieważ z forsą u nas kruch, przeważa szablony, łatwizna. Sejm powiedział wyraźnie w ustawie: co najmniej 10 procent sum uzyskanych z dopłat do cen napojów alkoholowych musi być przeznaczony na walkę z alkoholizmem. Są to kwoty niebagatelne. W woj. katowickim na walkę z alkoholizmem zaplanowano w ub. roku np. prawie dziesięć milionów złotych. Od planu do jego realizacji droga jest jednak daleka. Wydatkowano więc tylko osiem mln. zł. Na rok bieżący wszystkie WRN zaplanowały nie 10 procent ustawowych dopłat, a tylko — przeciętnie — 8,5 procent. W niektórych województwach kwoty te są jeszcze niższe. Tak np. Gdańsk zaplanował zaledwie 2,3 procent. I tymi to mezzogiornymi kwotami bardzo często dość dziwnie „walczą” się z alkoholizmem. Zakłada się „zleńczenie”. Albo, oświetla ulice (chyba dlatego, żeby pijak miał zawsze „pod ręką” latarnię!)

Istnieją przeciwni takiej oszczędności

Takich przejawów oszczędności na pewno nie pochwalamy. Potępiło je nawet Ministerstwo Finansów. Nic w tym zresztą dziwnego, jeśli się zważy skutki — nie tylko moralne — alkoholizmu (w roku 1961 liczba dni niezdolności do pracy z powodu choroby — a taką chorobą jest za często wódka — na stu zatrudnionych wyniosła 1133!). Mamy zjawisko alkoholizmu, mamy środki na walkę z alkoholizmem i — nie walczymy! Dokładniej: walczymy za mało skutecznie, bez sumiennie opracowanego planu. Mało zdecydowanie.

MIROSLAW SANIGORSKI

Autor opowiadania znany jest już Czytelnikom z pamiętników pt. „Trudne dni”, których fragmenty drukowaliśmy w „Głosie Wielkopolskim” (całość ukazała się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego w 1963 r.).

„Dąbrówka w niepokoju” ukazuje dramatyczne wydarzenia na wsi wielkopolskiej w dniach powojennych, bezpośrednio poprzedzających referendum z 1946 r.

Feliks Siemiankowski

DĄBRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

Siedział przy wąskiej drodze wiodącej do wsi szedł wysoki, postawny mężczyzna liczący około trzydziestu pięciu lat. Twarz jego była na pozór spokojna, tylko niebieskie oczy patrzące uważnie zdradzały niepokój. Przy drogowym rozwidleniu drogi przystanął chwilę, rozejrzał się i otarł chusteczką krople potu ze smagłej twarzy. Pragnął odpoczynku. Zmęczony napięciem nerwów skreślił w lewo i między małymi sosenkami podszedł na niewielki pagórek. Wiedział, że pod rosochaty dębem znajduje cień. Długo patrzył wokół zanim zdecydował usiąść. W cieniu dębu na liściach kruszycy pod stopami rozłożył płócienną bluzę; chcąc ulżyć zmęczonym nogom rozwinął sznurowadła i leżał ciężko, podkładając ręce pod głowę. Wnet zmienił pozycję. Nastrojowi spokojny i ciszy dziś wcale nie odpowiadał jego wewnętrzny stan. W głowie uporczywie kołatała mu jedna myśl: zabija czy się obroni. Siadając oparł plecy o ścianę kamienia. Przed nim toczyła się równa, gładka szachownica matowozłotychońskich zbóż, mnóstwo kopek siana za rzeką i rozrzucone bez planu zabudowania Dąbrówki.

Jasny pałac, wolny już od niemieckich zwyczajów i ponurych dostojów od roku służąc wygodzie parcelantów, odcinał się iaskrawo od niskich czworaków pokrytych papą. Opodal warczyły zabudowania najuboższego gospodarza. Pszenicznego ledwo dostrzec było można skulone lepienki pokryte słomą, a w po-

łudniowej części wsi spośród pięćdziesięciu ośmiu zagrod z mniejszymi lub większymi sadami, wyróżniała się kamienica i położony na skrzyżowaniu dróg młyn Hieronima Braniewicza oraz zabudowania gospodarstwa i dom narozny przy budowlach — własność Krecińskich. Widok szkoły, w której od lat uczyli Szablewscy, zastąpiła zielona ściana lip po obu stronach drogi.

Eugeniusz Szablewski zaraz po wyzwoleniu wrócił z żoną Dorotą i córką Janiną do rodzinnej wsi. Krecińscy wrócili z Generalnej Guberni z myślą o swym gospodarstwie i o otwarciu sklepu, Braniewicz, który wojnę przeżył bez większych zmowień, spieszył z troską, by ktoś nie obrabował młyna. A ja? — rozmyślał Szablewski — co mnie tu pociągnęło z powrotem? Drogi, ścieżki, domy, drzewa, co przypominała młodość?

„Przyjdzie ten czas, że i ty będziesz duży, nie martw się, urośniesz! — pocieszał ojciec pięcioletniego brzdąca, który chciał nade wszystko być dorosłym. Gdy potrafił wdrapać się na pagórek, pragnął wejść na ogromny kamień. Stojąc na nim, mógł dotknąć ręką korony tego dębu, przy którym teraz wycupczywał. Potem uniesiony wrażeniami, biegł gwałtownie z pagórka w dół, biegł coraz szybciej. Kiedy rodzice zaczęli wołać: „Stój, bo się zabijesz”, nie mógł się już zatrzymać, nie nadszedł przebiegający nozami, upadał wówczas i kulał się aż na łake, do drewnianej zapory.

W wieku szkolnym miał wielu kolegów, ale jedynym rówieśnikiem w zabawach był Hieronim Braniewicz, toteż „walczyli” w jednych szeregach, trzymali się zgodnie i dzielnie dorównując w walce starszym, co przynosiło im zaskoczenie. Bezfrakcyjni byli to lata, „Heil Hitler” — rozlegało się w jego domu. „Rozkaz wysiedlenia” — zawołał Volksdeutsch z sąsiedniej wsi, potrzaskał świstkiem papieru. „Schnell, schnell, erhebt du dich” — zaszmarotał władczo, podszedł do chorej matki i ciężkim butem kopnął w zwisającą rękę na krawędzi łóżka. Fala uporczywego, suchego kaszlu wzmożyła się, wstrząsnęła wyczerpanym organizmem matki i zamieniła się w tłumiony szloch. W mieszkaniu rozległ się rzewny płacz Doroty i nagle krzyk maleńkiej Janeczki. Matka od twógdnia chorowała na zapalenie płuc, trawiona wysoką gorączką skierowała bluszczem, niespokojne oczy w stronę sokoła syna. Stał u jej łóżka bezsilny, nie mógł zmienić niemieckiego rozkazu, nie mógł wyrzucić barbarzyńców za drzwi. „Schnell, schnell, heraus, czas minal” — wrzeszczeni hitlerowcy jeden przez drugiego.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Mąż idealny”; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Rozwód nie będzie” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote kołty” (USA 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dziwna dziewczyna” (Jug. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Harry i kamerdyner” (duński 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Dziewczyna z hotelu” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Rozwód po włosku” (włoski 18 l.); GWIAZDA — godz. 10.30 i 13 „Dowcipnis” (franc. 18 lat); godz. 15.30, 18 i 20.15 „Dwa pokolenia” (franc. 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Telefon towarzyski” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Cichy współnik” (ang. 16 l.); MALTA — g. 16 „Rywal przy kierownicy” (NRD 12 l.); g. 18 i 20 „Daleka jest droga” (polski 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czas pogostwa” (ang. 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Ballada huzarska” (radz. 12 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Garsoniera” (USA 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Orkiestra wojskowa” (węg. 14 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Wiano” (polski 16 l.); RUSALKI (Swarzęd) — g. 17 i 19.30 „Safira” (ang. 16 l.); SCALA — g. 16 „SOS na Pacyfiku” (ang. 12 l.); g. 18 i 20 „Najlepszy z wrogów” (ang. 16 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Strzańnica w górach” (radz. 12 l.); WARTA — g. 10-12.30 „non stop” — „Bambus mój brat” (dok. 7 l.); g. 14, 16, 18 i 20 „Dwa żebra Adama” (pol. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skapani w ogniu” (pol. 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Dwa oblicza zemsty” (USA 16 l.);

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muz. i aktualn.; 8.50 — Publicystyka międzynarodowa; 9 — Dla kl. VII „Wicher”; 9.30 — F. Rybicki: „Krawki”; 9.40 — Dla przedszkoli „Osmi marca nadchodzi”; 10 — Konc. symf.; 11 — „Klub 60-ciu”; „Przygoda w Foulkes Rath” sluch; 12.41 — „Ławka” opow. R. Rive’a; 12.45 — Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Dla kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 — W kregu melodii baletowych; 14 — „Johanka” — opow. W. Minacz; 15.10 — Utwory fortep.; 15.35 — Skrzynka muzyczna; 16.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 — „Ewa i Księżyc”; 17.05 — Poradnik językowy; 17.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 — Uniwersytet Radiowy; 18 — „W poszukiwaniu ulubionej melodii”; 19 — Język rosyjski; 19.15 — Ze wsi i o wsi; 19.30 — Rozmowy z gośćmi; 20.26 — Sport; 20.35 — Scena polska — E. Barszczyńska; 21.45 — Koncert życzeń; 22.25 Kącik melomana; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.15 — Język ang.; 8.35 — „Spotkanie” aud. o ziemi krakowskiej; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Koncert rozryw-

Potrzeba lepszej informacji

Wprowadzono dyżury — petentów brak

Za przykładem WKZZ, która pierwsza w naszym mieście przedłużyła godziny urzędowania do 17, poszły także prezydium RN Poznań oraz DRN. Od 1 lutego br. poszczególne wydziały, a przede wszystkim te najczęściej odwiedzane przez petentów (np. Spraw Lokalowych, Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej), czynne są dwa razy w tygodniu — poniedziałki i czwartki do godz. 17.

Wydawało się, że innowację tę przyjmą z zadowoleniem ci wszyscy, którzy z uwagi na swoje zajęcia służbowe, wreszcie bez konieczności zwalniania się z fabryk czy biur

Koncert przed wyjazdem Filharmonii do stolicy

Na najbliższym koncercie symfonicznym — w piątek, 6 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, 8 bm., o godz. 11, Filharmonia Poznańska zade-monstruje w auli UAM publiczności naszego miasta program koncertu, który wykona na gościnnych występach w Filharmonii Narodowej w Warszawie 20 i 21 bm. Pierwszym punktem programu będzie Uwertura-fantazja „Romeo i Julia” P. Czajkowskiego. Następnie T. Szeligowski — Koncert fortepianowy wykona Aleksandra Utrecht z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej P. F. Na zakończenie usłyszymy III Symfonię „Liturgiczną” A. Honeggera. Koncert ten poprowadzi Witold Krzemiński, dyrektor Filharmonii Poznańskiej. (na)

kowy; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Muz. operowa; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13.25 — „Popioły” odc. pow. St. Żeromskiego; 13.45 — Muzyczny tydzień Poznań; 14 — W trosce o nasze dziecko; 14.15 — Rosyjska muz. operowa; 14.30 — „Co przyniosła nowe problemy”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — Mel. tan.; 15.30 — Dla dzieci odc. 5 pow. „Podmuch malowanego wiatru”; 18 — „Z tarczą albo na tarczy” — aud. sport. E. Pacholskiego; 18.10 — Śpiewa Chór „Arion” pod dyr. W. Doroszy; 18.30 — „Piosenka jest dobra na wszystko”; 18.45 — „Sesamie otwórz się”; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — Utwory Mozarta z nagraniem Chóru i Ork. Opery Wiedeńskiej pod dyr. K. Böhma; 20.01 — „Kilka wspomnień o Conradzie”; 20.21 — d. c. koncertu; 21.51 — Sport; 22.05 — Dwa mikrosluchowiska wg opow. J. D. Salinger; 23.05 — Muz. tan. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.24, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I i PROG. OGÓLNOP.: 11.55 — Program szkolny dla kl. I — (Łódź); 16.55 — Teleklama; 17 — Wiadomości — (W-wa); 17.05 — „Wiersze do których wracamy” — (Kraków); 17.30 — Program public.: „NATO” —

będą mogli załatwić rozmaite sprawy w poszczególnych wydziałach prezydium. Okazało się jednak, że większość interesantów nadal odwiedza wydziały w godzinach przedpołudniowych, że dyżury popołudniowe nie zdobyły sobie jeszcze popularności. Co gorsza — po południu przychodzą do prezydium również osoby zwalniane się od swych zajęć. Nierzadko ktoś przybywa wyłącznie po jakiś druk, a w tym tylko celu opuszcza na pewien czas miejsce pracy w godzinach służbowych.

Na pewno bywają uzasadnione konieczności załatwienia czegoś w godzinach pracy. Nie dziwnym jest jednak, że — jak nas poinformował sekretarz Prezydium RN Poznań, Cz. Adamski — przepustki przedkładane przez popołudniowych petentów nie będą w poszczególnych wydziałach potwierdzane. Chyba, że znajdą właśnie specyficzne okoliczności.

Z informacji niektórych prezydium DRN wynika zaś, że sporo petentów w ogóle nie wie o wprowadzeniu popołudniowych dyżurów. Stąd też większość zainteresowa-

(W-wa); 18.05 — „Wielokropek” — (W-wa); 18.20 — Wszelchnia TV — „Bruegel i obraz natury” — (W-wa); 18.55 — „Nowości ekranu” — (Łódź); 19.20 — „Nie tylko dla pań” — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — Dziennik — (W-wa); 20.30 — Transmisja z Teatru Rozmaitości w W-wie — dramat Henryka Ibsena — „Dzika kaczka” — W premierie — Wiadomości TV — (W-wa).

WYSTAWY

SALON WYSTAWOWY Pałacu Kultury — g. 10-18 „Poznań w rysunku, grafice i akwareli”. TMMP — St. Rynek 10 — fotografia Władysława Ruta pt. „Biskupin”

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJI (chirurgia, interna, otolaryng.) — ul. Mickiewicza 2 tel. 533-07; SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (okulistyka) — ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20 tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.

nych nadal odwiedza wydziały przed południem.

Celem wprowadzenia dyżurów było ułatwienie mieszkańcom załatwiania rozmaitych spraw bez konieczności zwalniania się z pracy. Wydaje się jednak — po miesiącu próby — że zarówno w zakładach pracy jak i samych prezydium brak pełnej informacji o wprowadzonych zmianach i udogodnieniach. Sprawa ta wymaga zatem szybkiego uregulowania. (an)

„Kwiaty dla Ciebie”

Kobiety o sobie

Święto kobiet za pasem. Spotkamy się za dwa dni w salach „Adrii” na imprezie „Głosu”. Dziś poprosiliśmy o kilka słów przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiety — dr. Wiesławę Samolewską.

W tym roku Międzynarodowy Dzień Kobiety obchodzi nasza 70.000 członkin licząca organizacja wojewódzka, pod hasłem zblizającego się XX-lecia Polski Ludowej. Kobiety podejmują cenne zobowiązania. Drobnym przykładem koleżanki z Nowego Tomysła mogą służyć zdrowia, która uskarża się na brak „białego” personelu pomocniczego. Poznanianki natomiast rozłożą opiekę nad dziećmi-cami i ogródkami jordanowskimi. Pragniemy ten dzień przekształcić w rozmowę kobiet z różnych środowisk, pomóc im we wzajemnym poznaniu się.

Dla kobiet zakłady pracy urządzają tradycyjne już uroczystości. Z przyjemnością odnotowujemy między innymi inicjatywę... zespołów adwokackich, postanowiono

O Soborze Watykańskim w Klubie „Od nowa”

Dzisiaj 6 bm., o godz. 20 w Klubie „Od nowa”, ul. Wielka 1, wystąpi Juliusz Stroynowski, literat i publicysta, który podczas obrad Soboru Watykańskiego w Rzymie reprezentował redakcję „Polityki”.

„O Soborze Watykańskim od strony kulis” — to tytuł piątkowego spotkania. J. Stroynowski jest specjalistą od zagadnień włoskich, a ostatnio ukazała się na półkach księgarskich jego książka o współczesnej Italii pt. „Palmy i daktyl”. (na)

Śpiewacze narady

W Pałacu Kultury odbyły się ostatnio dwa walne zebrania delegatów okręgu miejskiego i podmiejskiego Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Podsumowały one dotychczasową działalność i wytyczyły plan pracy na rok bieżący.

Okręg I (miejski) — jak widać sprawozdanie — przechodził kryzys. Jeden z zespołów („Lutnia” — Dębica) zawiesił swoją działalność; sekcji choralnej im. H. Wieniawskiego nie uznano z powodu nieprzebiegania przez nią regulaminu Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. Straty te częściowo wyrównał powstały chór żeński im.

Tadeusza Szelegowskiego. Obecnie okręg liczy 10 zespołów, w tym kilka znanych w całym kraju.

Okręg podmiejski (II) mógł się pochwalić większymi efektami. Chóry tego okręgu zorganizowały 29 koncertów publicznych, z których 13 dał „Bard” z Lubonia. Chór z Krzesin urządził „Dożynki Staropolskie”, a „Hejnał” ze Staroleki zapoczątkował „kominki śpiewacze”, które zdobyły sobie uznanie. Dwa chóry: „Bard” z Lubonia i „Nowowiejski” z Tarnowa Podgórnego awansowały do kategorii I, a „Głos znad Warty” z Rogaliną do kategorii II.

Delegaci poruszyli sprawę bezdomności niektórych zespołów. Chór na Główniej kozyta z gościnności szkoły podstawowej. Chór na Zegrzu nie ma się gdzie podziąć. Chór na Starolece na polecenie kierownictwa Domu Kultury „Stomila” ma wynieść się z fortepianem, szafą i nutami do... piwnicy.

Jak twierdzą dyskutanci, z czynników odpowiedzialnych za kulturę nie staje w obronie zespołów. Jedynie luboński „Bard” znajduje się w lepszej sytuacji.

A przecież zespoły te nie korzystają z żadnych dotacji. Zarabiają same na siebie. Liczą razem ponad tysiąc ludzi, w tym wielu młodych robotników poniżej 21 roku życia. Oby rok 1964 dla tego ruchu był przychylniejszy! (jp)

Chór PTM czeka na nowych członków

Chór Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego znany jest ze swej działalności w naszym mieście oraz w kraju od 75 lat. Ostatnio chór występował na koncertach Państwowej Filharmonii w Poznaniu oraz w Ogólnopolskim programie TV.

Kierownictwo chóru nadal przyjmuje nowych członków. Zapisy kandydatów przyjmowane są w każdy wtorek i czwartek w godz. 18-20 w sali kameralnej Państwowej Filharmonii, ul. Armii Czerwonej 81. Kierownictwo chóru umożliwia również przyjmowanie osób nie znających nut. (na)

PAMIĘTAJCIE, ŻE JEDEN GRZEJNIK ELEKTRYCZNY, 400-WATOWY ŻUŻYWA TYŁE PRĄDU, CO 6 ŻARÓWEK 60-WATOWYCH!

Praca

Pomoc domowa do dziecka potrzebna zaraz. Ul. Madalińskiego 23 m. 9. 16884g

Pomoc domowa do 2 osób, stała z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: od godz. 8-16 tylko z świadectwami. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 16850g

Warsztat instalacji wodno-kan. c. o. przyjmie 2 uczniów w naukę zawodu. Gwardii Ludowej 13. godz. 13-16. 16364g

Dnia 5 marca 1964 r. zmarł w 61 roku życia, 44 pracy zawodowej w Lasach Państwowych

Franciszek Doroszewski

leśniczy Nadleśnictwa Bolewice, leśnictwa Modrzewina

W Zmarłym straciłmy wzorowego, sumiennego i bez reszty oddanego pracownika oraz serdecznego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Wytomyślu.

Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy NADLEŚNICTWA PAŃSTWOWEGO W BOLEWICACH

Dnia 4 marca 1964 r. namaszczonej Olejami św., zmarł po krótkich cierpieniach, nasz ukochany teść i dziadek, przeżywszy 71 lat, 5p.

Józef Cierniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 marca 1964 r., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążone

synowa, wnuczka i rodzina

Poznań-Winiary, Michałowska 4. 17205g

Dnia 4 marca 1964 r. zmarł nagle nasz pracownik

Antoni Nowicki

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 marca 1964 r., o godzinie 9,30 z domu żałoby, przy ulicy Kolejowej.

RADA ZAKŁADOWA ZARZĄD PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W MOSINIE 17325g

Kupno

Papier pakowy, używany kartony różnej wielkości kupię. Strzelecko, Kostrzyn Wlkp. 3399p

Łóżka metalowe w dobrym stanie, ładne — 3 szt. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16374g.

Płyty eternitowe faliste kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16400g.

Sprzedaj

Sprzedam fortepian pianino, w dobrym stanie. Fr. Augustyniak, Wolsztyn, Czerwonej Armii nr 7. 3564p

Siatkę parkanową, każda ilość po cenach zniżonych sprzedam. Poznań-Szczerpankowo, ulica Chotomińska 49. 16371g

Wapno palone, gazosone, workowe białe, gips, kreda, trzcinie, smoła, lepek, karbolinum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” poleca: Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 16411g

Samochód

Sprzedam samochód „Skoda-Combi” 1201 w stanie bardzo dobrym. Władysław Fabis, Krotoszyn, Swierczewskiego 27. 3751p

W dniu 3 marca 1964 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 61, moja ukochana żona, matka, ciocia i babcia, 5p.

Z JACZKOWSKICH

Maria Jurkiewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA K1333

Poznań, ulica Wielka 18 m. 10.

W dniu 4 marca 1964 r. zmarł nagle nasz pracownik

Antoni Nowicki

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 marca 1964 r., o godzinie 9,30 z domu żałoby, przy ulicy Kolejowej.

RADA ZAKŁADOWA ZARZĄD PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W MOSINIE K1332

Sprzedam samochód „Syrena” po małym przebiegu.

Poznań, ul. Belwederska 29. 16389g

Tanio sprzedam maszynę do szycia. Poznańska 21 m. 3. 16401g

Sprzedam nową maszynę do szycia „Köhler”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16422g.

Sprzedam prasę mimoszową 12 ton nacisku.

Rydy, Dąbrowskiego 43. warsztat. 16453g

Stół okrągły orzech i 4 krzesła sprzedam. Poznań, Mylna 6/8 m. 10. 16420g

LoKale

Dwaj studenci poszukują samodzielnego pokoju (środmieście, Rynek Wileński). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16386g.

Pokój z kuchnią, samodzielną (Dębica) zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16413g.

Pokój z przynależnościami zamienię na mieszkanie. Warunki samodzielnego. Kwiatowa 7 m. 6. 16724g

Zamienię dwa mieszkania — dwa pokoje, kuchnia, łazienka oraz pokój, kuchnia, samodzielną, jedno mieszkanie trzypokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16436g.

Samotny pan poszukuje pokoju, samodzielnego, okolicy Wildy — śródmieście, może być poddasze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16448g.

Zamienię pokój 20 m² z urządzeniem kuchennym na większe. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16452g.

Zamienię samodzielną 2 pokoje z kuchnią, łazienką (bez instalacji gazowej), i piętro, słoneczne, na samodzielną pokój z kuchnią, c. o., do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16437g.

Nieruchomości

Sprzedam domek 1-rodzinny w Przeźmierowie, warunek mieszkanie 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16342g.

Domek biżniaczy na wykończeniu sprzedam (Górczyn). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16366g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego (wylączony) — możliwość zamieszkania 2 rodzin, 370.000 zł. Poznań, Olesnicka 8a. 16367g

Sprzedam willę jednorodzinną z wszelkimi wygodami lub parter z ogrodem. Wiadomość: Jan Janicki, Kalisz, ul. Idziłkowskiego 3. 3394p

Sprzedam gospodarstwo ogrodnicze 2 ha, zabudowania nowe, zelektryfikowane, plantacje, szklarnie w dobrym miejscu. Wiadomość: Gołniczak, Nowawies, poczta Wronki, pow. Szamotuły. 3398p

Sprzedam nieruchomość z mieszkaniem. Szamotuły, Swierczewskiego 14. 16361g

Kupię gospodarstwo 2-3 ha zabudowaniami (pow. Poznań, Szamotuły). Oferty z opisem i ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16439g.

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami o powierzchni 9 ha na dogodnych warunkach. Szczepan Ziebel, Jurkowo 61, poczta Krzyżanek, Kalisz, ul. Idziłkowskiego 3. 3394p

Dnia 4 marca 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść i dziadziś, przeżywszy lat 67, 5p.

Antoni Czajka

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W wielkim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowa, wnuk i wnuczki

Poznań, Kosińskiego 10, Warszawa, Gdańsk. 17225g

Wielobnemu Duchowieństwu, Panu Ministrowi Zdrowia, Jego Magnificencji Panu Rektorowi Akademii Medycznej, Panu Dziekanowi Wydziału Lekarskiego AM, Gronu Profesorów, Panu Dyrektorowi AM oraz Współpracownikom, Panu Dyrektorowi Szpitala Miejskiego im. Strusia oraz Współpracownikom, wszystkim Przyjaciółom, Znajomym i pozostałym Uczestnikom, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu mężowi, 5p.

prof. dr.

Franciszkowi Łabendzińskiemu

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ŻONA WRAZ Z RODZINĄ 16593g